

GAZETA W. KRÓLESTWA POZNAŃSKIEGO.

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/4 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 21. Sierpnia. — Turecki poseł otrzymał depezę od swego rządu i udzielił jej hr. Buol. Porta oświadcza w niej, że jest gotową wejść w układy na zasadzie ugody osbornińskiej.

Paryż, 23. Sierpnia. — Poseł francuski przy stolicy apostolskiej hr. Rayneval przybył do Marsylii. Ceny zboża w tem mieście spadły.

Londyn, 23. Sierpnia. — Dzisiejszy Observer donosi, że rząd rozporządził utworzenie 10 nowych batalionów, które wraz z innymi wojskami mają się udać do Indyi przez między morze Suez. Wojska te pojedą do Suez koleją żelazną, a w Suez wsiądą na okręta wysłane z Indyi. Rozporządzenie to jest wyjątkowem i przechodniem.

Florencya, 20. Sierpnia. — Papież odbył wjazd uroczysty do Florencyi w d. 18 b. m. Monitore Toscano mówi w końcu opisu uroczystości wyprawionej na cześć papieża: Jego świętobliwość mógł się naocznie przekonać o głębokiej ezei, z jaką wszystkie warstwy ludności Go przyjmowały.

Genua, 22. Sierpnia. — Corriere mercantile donosi jako pogłoskę, że dwa parowce pod flagą neapolitańską z Marsylii do Neapolu zawinęły, mając na pokładzie kilka skrzyń niby z cukrem, a przy szczegółowem przetrząśnięciu, przekonano się, iż zawierały karabiny. W skutek tego aresztowano kapitanów tych parowców i wielu celników neapolitańskich.

Poczdnam, 24. Sierpnia. — Jks. w książce brunświcki wyjechał wczoraj do Sybillenort.

Berlin, 25. Sierpnia. — Ministerstwo spraw duchownych, oświecenia i lekarskich. Nauczycielowi muzyki Oswaldowi Greulich w Poznaniu nadany został tytuł dyrektora muzyki.

Berlin, 24. Sierpnia. — Według urzędowego sprawozdania o pocztach pruskich w drugim kwartale pokazuje się zwiększenie ruchu w porównaniu do roku zeszłego. Przesłano 1) w samych Prusach listów 18,022,420 i oprócz tego jeszcze 6 mil., w ogóle 24,007,529; gazet, zbioru praw i dzienników urzędowych 12,665,247. 2) pakietów bez deklaracji wartości 2,992,730 ważących 23,996,869 funt. Listów i pakietów z deklarowaną wartością 1,669,356; listów i pakietów z zaliczeniem pocztowem 257,345; z zaliczeniem gotowizną 216,521. Przesyłek pieniędzy 2,143,225, ważących 2,245,659 funt. Cała wartość deklarowanych przesyłek wynosi przez ćwierć roku ogromną sumę 313,243,528 tal. Zaliczenia pocztowe wynosiły 478,881 tal., wypłacono gotowizną 1,177,115 tal. Za wypłaty gotowizną zapłacono do kasy pocztowej 9911 tal. Za marki i koperty zastępujących fr. zapłacono za pierwsze 6,001,170 za drugie 2,406,643.

Najświeższe wiadomości. — Według listów prywatnych z Jamajki, wybuchły niespokojności w Ruatanie, o który spór wiedzie Anglia z Ameryką. Niespokojności te podnieśli flibustierzy amerykańscy i uwolnili zbrodniarzy z więzień. Szczególniejszym przypadkiem był w Ruatanie pułkownik amerykański. Równie amerykańscy flibustierzy opatrzeni w broń i amunicyjną opawali w angielskim Hondurasie Caragal, twierdząc że to należy do Hondurasu. Tameczny intendent angielski Seymour zażądał pomocy przeciw napastnikom. Owoż nowy kłopot dla Anglii, ponieważ niemoże się zająć w obecnej chwili tą sprawą w środkowej Ameryce. Czyli wiadomości te się potwierdzą wiadomo, ale dziwi nas niemoże, iż Stany Zjednoczone gotowe są korzystać z chwilowych niepowodzeń Anglii w Indjach wschodnich. W rzeczy samej Nikaragua cierpi podobnie od swych wydawców, jak pod Walkerem amerykańskim. Państwa środkowe amerykańskie ani są zdadne do urządzenia się wewnątrz, ani do odparcia flibustierów.

Anglicy dobrze przeczuwają, że brat Jonatan starać się będzie korzystać z obecnego położenia spraw indyjskich, jakkolwiek Stany Zjednoczone oświadczyły lordowi Napierowi swoje ubolewania nad stanem rzeczy w Indjach wschodnich, Chinach i środkowej Ameryce. Anglicy przeto patrzą na zgłębienie przez spary na wypadki w środkowej Ameryce. Times przyjmuje kondolencyą prasy amerykańskiej nad nieszczęściami które spotkały Anglię w Indjach i mówi: uczucia przyjacielskie w Stanach Zjednoczonych ku Anglii tém są pewniejsze, im je łatwiej pojąć. Trudno było nam zawsze pojmować, dla czego nienawisze wzmagała się między Stanami Zjednoczonymi i Anglią, jako pobratymcami narodami. Zmieniło się to od czasu ostatniej wojny z Rosyą, a szczególnie pod względem sporów o Amerykę środkową. Wprawdzie układ przygotowany przez Dallasa jeszcze nie został ostatecznie zawarty, ale główne zasady przyjęte zostały przez obie strony i niewątpliwie, iż warunki podane pierwotnie stanowią będą podstawę do przyszłego układu. Je-

dynym interesem który ma Anglia w owych okolicach spornych, jest wyjednanie wolnego przejścia przez między morze amerykańskie. Pozostawić musimy na półucywilizowanym państwu stałego lądu amerykańskiego, ułożenie się względem przyszłych stosunków z potężnym swoim sąsiadem. Świat dosyć jest szeroki dla obu gałęzi pobratymczych ludów, aby się rozszerzały wedle potrzeb swoich bez ścierania się wzajemnego. My Anglicy mamy za zadanie rządzić w Indjach i cywilizować Australiją i dla tego możemy bez zazdrości i boleści spokojnie patrzeć, jak Stany Zjednoczone rozszerzają się w stronach południowych stałego lądu Ameryki.

Głogów, 23. Sierpnia. — Dziś z rana między 3. i 4. godz. wybuchnął tu ogień w szopie należącej do kolei żelaznej dolnoszląskiej z taką siłą, iż w kilku godzinach spaliła się do szczeru. Szopa ta tak była zbudowaną i tylu zapasami drzewa przepelnioną, iż o ocaleniu ani myśleć nie było można. W niej reparowano pojazdy pociągowe. Spaliły się też wniej dwa pojazdy osobowe, trzy inne na pół przepalone. Szczęściem nikt nie poniósł szwanku. Urzędnicy kolei i robotnicy wzorowo bronili innych budowli tak, że ognisko pożaru na samej szopie się ograniczyło. Wszystkie przedmioty spalone były zabezpieczone w towarzystwie ogniowem. Towarzystwo kolei więc nie traci i przejazd na kolei wcale nie jest przerwany.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20. Sierpnia. — W imieniu Najj. Aleksandra II. cesarza wszech Rosyi, króla polskiego, etc. etc. Rada administracyjna Królestwa. Uznawszy potrzebę zmiany dotychczasowego sposobu dochodzenia należności skarbowych i miejskich na mieszkańcach w Warszawie, tudzież zagnania tychże do wykonywania poleceń urzędowych, na przedstawienie komisji rząd. spraw wew. i duch. zgodnie ze zdaniem warszawskiego wojennego generał-gubernatora i komisji rząd. przychodów i skarbu, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Dotychczasowi sekwestratorowie przy magistracie miasta Warszawy, używani, za wynagrodzeniem jedynie od debentów do eksekucyi podatków i należności skarbowych, miejskich i instytucyjnych, uchylają się.

Art. 2. Nadal eksekucya wszelkiego stopnia, zarządzana być ma bezpośrednio przez magistrat m. Warszawy. Służbę do tego potrzebną przy magistracie miasta, z kasy tegoż płatną, oznaczać ma etat corocznie zatwierdzany.

Art. 3. Trzy rodzaje będą eksekucyi: 1) awizacye, czyli nakazy opłacenia zaległości bezpłatne, 2) eksekucya płatna z której wpływ stanowić ma dochód na rzecz kasy m. Warszawy, oprócz kary eksekucyjnej na rzecz skarbu, z mocy postanowienia rady administracyjnej z dnia 22. Stycznia 1833 r. pobieranej, gdy należność skarbowa eksekwowaną będzie. 3) Sekwestracya czyli zajęcie ruchomości i dochodów z nieruchomości.

I. O awizacyach.

Art. 4. Szczegółowa awizacya nie poprzedza poboru podatków i opłat gruntowych czyli stałych. Uwiadomienie o terminach ich zapłaty, następować ma przez pisma publiczne, oraz przez wywieszenie takiegoż uwiadomienia na tablicy obwieszeń w ratuszu głównym i na drzwiach kancelaryj komisarzy administracyjnych cyrkulowych. Oprócz tego utrzymują się dziś używane obiegniki do właścicieli nieruchomości za pośrednictwem tychże komisarzy wysyłane, uprzedzające o obowiązkowych terminach zaspokojenia podatków i opłat.

Art. 5. W tym celu drukowane być mają kosztem kasy miasta i doręczane bezpłatnie właścicielom nieruchomości w Warszawie i Pradze, poświadczone przez magistrat wykazy wskazujące terminu wszelkich gruntowych podatków i opłat, z domieszczeniem na nich uwagi dla informacji, że po upływie normalnych terminów wspomnianym wykazem oznaczonych eksekucya płatna do zalegających będzie zarządzana.

Art. 6. Magistrat przy każdej zmianie właściciela nieruchomości, o której mu komisarze Administracyjni donosić mają obowiązek, wykazy o jakich wyżej mowa nowonabywcom podobnie bezpłatnie doręczać ma.

Art. 7. Awizacye szczegółowe bezpłatne, wysyłane jedynie o opłaty niestale i należności jednorazowe, wręczać mają kontrybuentom eksekwencji miejscy. Awizacye te wskazywać będą termin do opłaty i obejmować zastrzeżenie, że po upływie tego terminu, kroki eksekucyjne zarządzone zostaną. Termin ten nie będzie krótszy nad dni 7, ani dłuższy nad dni 14, licząc od daty doręczenia awizacyi.

Art. 8. Awizacye nadsyłane z kontrol skarbowych królestwa, zawiadamiające strony o otworzonym dla nich koncie praenotacyjnym, doręczane będą przez pośrednictwo komisarzy administracyjnych podobnie jak dotąd i bezpłatnie.

II. O eksekucyi płatnej.

Art. 9. Eksekucya płatna odbywać się będzie przez żołnierzy do tego odkomenderowanych przez władzę wojskową na rekwizycję magistratu, oraz przez eksekwentów będących przy magistracie. Wysłać ją należy do zalegających w podatkach i opłatach stałych i niestałych, gruntowych, skarbowych, miejskich jednorazowych, tudzież instytucyjnych, a to z upływem terminu zastrzeżonego wykazami lub awizacyami, o jakich w artykule 5 i 7ym jest mowa. Kary eksekucyjne pieniężne od zalegających w należnościach skarbowych, z mocy postanowienia rady administracyjnej Królestwa z dnia 22go Stycznia 1833 r. na rzecz skarbu pobierane, w swęj mocy utrzymują się, a to niezależnie od kar, jakie za palety eksekucyi na rzecz kasy miejskiej poniżej artykułem 13ym są zastrzeżone.

Art. 10. W ściąganiu dowodów spadków i stępla kollateralnego, zachowanym być ma dotychczasowy porządek, to jest: w miesiąc czasu po doręczeniu awizacyi kontroli skarbowej lub decyzji rządu gubernialnego, eksekucya płatna regulowana będzie.

Art. 11. W celu znaglenia mieszkańców do uczynienia zadosyć przepisom policyjnym, lub spełnienia rekwizycji władz, wysyłane będą palety eksekucyjne 1go oddziału poniżej w artykule 13 wymienione. Termin zaś, oraz zwiększenie liczby eksekwentów lub żołnierzy na eksekucyę, zależy ma od ważności i nagłości przedmiotu. Dla tego uznaniu samego magistratu i na jego odpowiedzialność pozostawia się pogodzenie rzeczy z towarzyszącymi okolicznościami, i oznaczenie w takim razie terminu do eksekucyi i liczby żołnierzy lub eksekwentów.

Art. 12. Eksekucya płatna dzieli się na dwa oddziały, a każdy oddział na trzy stopnie.

Art. 13. Do pierwszego oddziału należą debenci dłużni w jednej pozycyi do włącznie rs. 30.

Do drugiego zaś oddziału, należą debenci dłużni w jednej pozycyi więcej nad rs. 30.

Do dłużnych pierwszego oddziału, wysłane być mają palety eksekucyjne: w pierwszym stopniu na kop. 7 i pół; w drugim stopniu na kop. 15; w trzecim stopniu na 22 i pół.

Do dłużników drugiego oddziału wysyłane będą palety eksekucyjne: w pierwszym stopniu na kop. 15, w drugim stopniu na kop. 22 i pół, w trzecim na kop. 37 i pół.

Wysłanemu na eksekucyę żołnierzowi lub eksekwentowi, debenci w obu oddziałach, oprócz eksekutnego dla kasy miejskiej, obowiązani są uiścić do rąk kop. sr. 7 i pół od każdego paletu eksekucyjnego, tytułem na żywność, nawet i wtenczas, gdyby przed przybyciem żołnierza lub eksekwenta na eksekucyę eksekwowani zaspokoili w dniu przybycia eksekucyi poszukiwaną na nich należność i uczynili zadosyć rekwizycyom władz miejscowych, lub pozyskali zwolnienie eksekucyi, jak niemniej wtenczas, gdyby i wcześniej należność takową uiścili lub uzyskali zwolnienie, lecz otrzymanego na to dowodu, w sekcyi eksekucyjnej do stosownego odnotowania nie zaprodukowali. W żadnym razie ściągnięta opłata za palety eksekucyjne, tudzież kara eksekucyjna na rzecz skarbu, nie ma w połączeniu przenosić należności eksekwowanej.

Art. 14. Każdy stopień eksekucyi, zanim z kolei dalszy zarządzone zostanie, winien być dwa razy powtórzony.

Odstęp między jedną eksekucyą a drugą, stanowi się na dni 7.

W przypadkach wszakże nadzwyczajnych niedopuszczających zwłoki w eksekucyi, skrócenie takowego terminu pozostawia się uznaniu magistratu.

Art. 15. Z zasady rzemieślniczej powyżej nagłości i ważności przedmiotu, o ile ten dotyczy rychlejszego ściągnięcia należności skarbowej lub miejskiej, przy uporze debenta lub dla skłonienia kogokolwiek do wykonania zarządzeń władz miejscowych, lub uczynionych względem nich zobowiązań, magistrat mocen jest wedle swego uznania wystosować eksekucyę nieodstępną z takiej liczby żołnierzy lub eksekwentów, jaka okaże się być konieczną, za opłatą eksekutnego każdemu z wysłanych na eksekucyę, które nie może przekraczać stopy artykułem 13 ustanowionej.

Art. 16. Wysyłani na eksekucyę, nie mają prawa pod żadnym pozorem zabierania u debentów jakichkolwiek przedmiotów na satysfakcyę opłaty eksekutnego, lub na żywność, a to pod karą wymierzać się winną przez władzę nad eksekwentem przełożoną i stosownie do prawideł karności od tejsze władzy zależących.

Francya.

Paryż, 21. Sierpnia. — Wskutek ostatnich prześladowań żydowskich w Tunis wysłał wiceadmirał Trehouart dwa okręty liniowe floty morza Śródziemnego na wody tuniskie.

— Listy nadeszłe z Persyi wystawiają wpływ wypadków indyjskich na usposobienie tamtejsze, jako nader niebezpieczny, zwłaszcza że Persowie dotąd z Heratu nie wyszli. Donoszą nawet, że szach wydał rozkaz, aby nie rozpoczynano jeszcze redukcji wojska, która była skutkiem pokoju nakazana.

— Aż do 18. b. m. nie było jeszcze ustanowione nowe ministerstwo; z każdą chwilą spodziewają się wiadomości o nominacyi nowego wezyra.

— Sprawa meksykańska miała się pogorszyć, bo pośrednictwa francusko angielskiego nie przyjęło Meksyko. Lafragua gotuje się do przedkiego wyjazdu.

— Z Hiszpanii dochodzą nas także wiadomości nie bardzo pocieszne. Nie przepowiadają nie dobrego, mianowicie powrót Maryi Chrystyny zapowiedziany wywołał tam nader złe wrażenie.

— Na giełdzie obiegają dziś wiadomości niepokojące z Indyj wschodnich. Mówią, że przez Aleksandryę otrzymano wiadomość, że królestwo Lahore oświadczyło się za powstańcami i że insurgencom odparli napad na Delhi uczyniony, i że im się udało zająć tył Anglikom i wielką zadać klęskę. Ze strony urzędowej wiadomości te nie potwierdziły się.

— Pays zawiera następującą wiadomość: mamy wiadomości z Teheranu z 5. Sierpnia. Powstanie indyjskie zajęło nader żywo wszystkich w całej Persyi. Kilku ulemów kazało na rzecz Indyan, i propaganda ta byłaby nader niebezpieczna, gdyby rząd nie był przeciw niej przedsięwziął kroków stanowczych. Przy odejściu ostatnich wiadomości było wszystko spokojne; żadne zawichrenia nie wydarzyły się, i nowy minister wojny zajął się reorganizacyą wojska. Dwór perski wypełniał w zupełności układ pokojowy, i najlepsze porozumienie panowało między nim i panem Musray, który ze wzglę-

dów na zdrowie nie zadługo miał opuścić kraj. Z miasta Heratu mają nie zadługo wyjść wojska perskie; nie mogło miasto to być oddanem z powodu wojny, którą od 6 miesięcy główne szczepy afghanistanu między sobą toczą, utrzymując, że mają do miasta tego prawo.

(Kor. Cz.) Z powodu uroczystości 15. b. m., żaden dziennik nie ukazał się 16., bo robotnicy po drukarniach musieli się bawić jak wszyscy Paryżanie, chociaż do zabawy przez większą połowę dnia deszcz stawał na przeszkodzie. Wedle programatu uroczystość imienin cesarskich rozpoczęła się 14. otwarciem Luwru, dokończeniem dzieła, o którym cesarz w mowie swęj powiedział: „że nie jest chwilowym kaprysem, ale urzeczywistnieniem planu powziętego dla sławy narodu i jego instynktem podtrzymywanego przeszło od lat 300.“ Zacząwszy od Franciszka I, panujący we Francyi Henryk II, Henryk IV, (Richelieu nawet), a następnie Ludwik XIV i Napoleon I nie przestawali myśleć o powiększeniu i upiększeniu królewskiego gmachu, rozszerzając pierwotne jego rozmiary, nakreślone od Piotra Lescot i Jana Gujon. W różnych epokach, mniej lub więcej szczęśliwym gustem i smakiem stawały budowy Tuilleryj, galerij Apolina, pawilonów Flory i Zegaru, a prac tych dopełniali Bullant, Pinliben, Delorme, Dcerceau, Lemercier, a gdy przyszło do ich związania w jedno, do połączenia Tuilleries z Luwrem, tu największa zaszła przeszkoda. Wezwany do Ludwika XIV kawaler Beruin, aby podał plan mogący ułatwić przynajmniej napotykaną trudność, proponował, cały dzisiejszy zakres przeznaczyć na mieszkanie królewskie, a obszerne dziedzińce zamienić w przepyszne ogrody. Plan ten niższył wszelką komunikacyę przedmieścia St. Germain z częścią Paryża leżącą na prawym brzegu Sekwany, i zostawiając Tuillerye na stronie na długie czasy przeszkodziłby miastu rozszerzaniu się jego w kierunku poł. elizejskich; wtenczas to doktor z rzemiosła a architekt z natchnienia Kludyusz Perrault, powziął myśl, którą następnie podnieśli za Napoleona I Percier i Fontaine, a dokonali za dzisiejszych czasów zmarły Viconti i Lefuel.

Sześć nowych pawilonów noszących nazwy: Denona, Richelieu, Turgot, Molliera, Daru i Kolberta, wiąże pałac Luwru z Tuilleryami. W pierwszym z nich odbyła się uroczystość otwarcia Luwru, w obszernej galerji, położonej obok sali stanowej, przyozdobionej malowidłami pędzla p. Coutoure. O godzinie drugiej wystąpił armatnie hotelu Inwalidów dały znak wyjścia orszaku cesarskiego z Tuilleries. Wiecie już z Monitora dalsze szczegóły ceremoniału, mowę ministra stanu i mowę cesarską, tu dodać tylko winienem, że wnętrza nowego Luwru nie są jeszcze skończone, jak to powszechnie jest mniemanie. Ściany i sułity pokryto tymczasem płótnem różnobarwnem, na niem tarce jasnobrunatne (en grisaille) ze znamionami cesarstwa, albo z salamandrą i cyfrą Franciszka I; lamperye obite były gobelinami przedstawiającymi całą historję Don-Kiszota; kwiaty na schodach, kwiaty we framugach okiennych, aksamitne siedzenia z frędzlami złotymi, w galerji dolnej, w końcu której wstępowano na schody prowadzące do sali tak przystrojonej, stały rzędem figury i posągi z gipsu odlane na modelach marmurowych, co najpiękniejszych, jakie Luwr posiada. Wieczorem tegoż dnia była uczta w tejsze sali dla wszystkich architektów, snycerzów i konduktorów rozmaitych robót, którzy w przeciągu lat pięciu spólnymi usiłowaniami dokonali powierzonego sobie dzieła. Ile ono kosztowało milionów, o tem dowiemy się później, to tylko pewna, że część drobna zmarnowanych pieniędzy przez Ludwika XIV. wystarczyłaby mu była na dokończenie Luwru i zostawienie po sobie trwalszej pamiętki nad tę, jaką mu zjednało budowanie tyłu pałaców, nig wylaczając nawet wersalskiego.

Dzisiaj cesarstwo mają odjechać do Biarritz, gdzie cesarz nie zabawi długo, albowiem zamiarem jego jest udać się co rychlej do obozu wojskowego pod Chalons nad Marną, dokąd ma przybyć także jak wieść niesie i książę Albert mąż królowej Wiktoryi. Dla rozrywki wojskowych, zbudowano tam wedle rysunku dawniej mozaiki znalezionej w Lyonie roku 1806, obszerny hipodrom mieszczący w sobie 25,000 widzów, z których 15,000 znajdzie wygodne siedzenia. Będzie tedy większy od Hipodromu, co go zaczął budować w Konstantynopolu Septym Sewer, a skończył Konstantyn. Rysunek mozaiki wernie naśladowany z jedną tylko zmianą, iż grzbiet (spina) inaczej jest ustrojony: nie masz na nim siedmiu Delfinów poświęconych Neptunowi, ani siedmiu jaj z drzewa pozłacanego na cześć Kastora i Polluxa. W tym hipodromie mającym się otworzyć 1go Września, kompania cyrku p. Arnault wyprawić będzie konne sztuki, na wozach i zwykłe z dżokejami przebranymi w różne kolory. Owi dżokeje i barwy turfu nowoczesnego, nie są naszym wynalazkiem, znali już je dawni Rzymianie. U nich przyjęte kolory były naprzód zielony, czerwony, błękitny i biały. Domicyan dodał dwa inne purpurowy i złoty. Każda barwa miała swych stronników, konduktorowie rydwanów *agitatores*. Nosili oni dwie suknie; spodnia bywała biała z długimi rękawami, wierzchnia *sagum* barwy rydwanu; obie przepasane pasem ciemnego koloru. Kaligula był za fakeyą zieloną, Witelius za błękitną. Nieraz przychodziło do krwawych między fakeyami bijatyk i za Justiniana 40 tysięcy zginęło osób w jednej z takich zamieszek. Niechaj ta okoliczność posłuży za przestrożę naszym wielbielom kusów konnych, aby w rzeczy tak blahęj, tak mało, a prawie na nic dla kraju nieprzydatnej, nie szli zbyt nie za popędem miłości własnej i obcego naśladownictwa.

Oprócz hipodromu będzie jeszcze i teatr książęcia cesarskiego (*du Prince Imperial*) w Courbevoie, przez podoficerów pierwszego pułku gwardyi. W zeszyły piątek tak dawali ostatnią reprezentacyą Menestrelu i les Saltimbanques, wczoraj rozebrano teatr i wysłano go do Chalons. Repertoryum podoficerskie ma 14 komedyj i wodwidłów, tyleż pantomin. W sali na 2000 osób urządzonej, dadzą w przeciągu 6 tygodni dwanaście reprezentacyi.

Jednocześnie, bo 30go Sierpnia i 1go Września szkoła wojskowa jazdy w Saumur, daje popis kursów konnych, na który spodziewają się wielkiego zjazdu z okolic. Przy tej okoliczności rzecz dotąd nie słyszana, wszyscy właściciele hotelów zobowiązali się na piśmie trzymać się cen nadzwyczaj umiarkowanych. Dzienniki miejscowe objaśniają nas zapewne, co wedle dykeyonarza tych panów znaczy wyraz cena umiarkowana.

Grano wczoraj na teatrach znane już sztuki, wyjąwszy w Palais Royal, gdzie po raz pierwszy przedstawiano *Les quatre âges du Louvre*. Z odśpiewanych kantat, najlepszą była w Porte St. Martin słowa dana Dutertre z muzyką p. Arthus, dyrektora orkiestry. W Gaité wkrótce ujrzymy dramat *la*

Kłocko, 22. Sierpnia. — W dniu 19 b. m. przybyła do Gniezna komisyja towarzystwa górnośląskiej kolei, celem wybrania miejsca na dworzec i wytknięcia linii kolei żelaznej.

Z Krobskiego, dnia 19. Sierpnia. — Patrząc na gruzy zgorzałego Bojanowa, powstało we mnie pytanie, jak też stare było to miasto. Gdybym miał pod ręką dziełko »O braciach czeskich J. Łukaszczyca,« spodziewam się, iż z niego dokładną odebrałbym odpowiedź; niemając go, musiałem poprzestać na ustnym podaniu. W czasie zaburzeń religijnych w Niemczech, nowi zwolennicy nauki Lutera i Husa, będąc dla herezyi swęj ciężko prześladowani w własnym kraju, schronili się do Polski, a uzyskawszy przyjęcie od rządu polskiego, osiedlili się na pograniczu Szląska, z kąd powstał Rawicz, Bojanów i inne miasta. Polska w rzeczach religijnych wielka tolerantka, nie tylko że nowym mieszkańcom zostawiła całą swobodę wyznania religijnego, ale nawet pozwoliła, aby swe czynności w magistracie po niemiecku prowadzili, i aby sobie na urzędników z pośród siebie obierali. Z tego wielkodusznego uwzględnienia poszło, iż te miasta i osady przez cały czas politycznego istnienia Polski zatrzymały swój język i religią. Bojanów dziś tak nieszczęśliwy, wznosił się do znacznej zamożności; kucepy jego wysyłały sukno na cały wschód. Z upadkiem Polski datuje się zmiana stosunków Bojanowa. Bo kiedy sukiennicy wyrobów swych przez granicę Polski kongresowej przesyłać nie mogli, a przemysłowi na zachodzie sprostać nie zdołali, stracili i pokup i znaczenie. Majątki jednakże zostały wielkie w Bojanowie, i nie zbyt dawno umarł ostatni kupiec, co pozostawił jeden milion talarów. W nowszych czasach prowadził Bojanów korzystny handel zbożem, mąką i chlebem, będąc w stosunkach nawet z Berlinem. Pod względem religijnym zachował postać pierwiastkową; katolików w mieście ledwie kilka osób liczyło się, i należeli jako do parafii do wsi Gołaszyna. Parafia zaś protestancka była bardzo liczna, tak że dwóch pastorów ostatnimi czasy musiało być ustanowionych. — Otóż to młode, bo jeszcze nie 300 lat istniejące miasto, nie dawno tak kwitnące, dziś w gruzach zagrzebane. Wielkie nieszczęście jego wielką wzbudziło sympatją. Już nazajutrz zawiązał się komitet ku wsparciu pogorzalców z 20 członków, na którego czele pan landrat powiatu stanął, i już po całym powiecie odebrali burmistrz i sołtysi polecenia, aby zbierali kolekty dla pogorzalców w gminach swoich. Zdaje się, jakoby i na drodze miłosierdzia postęp był. Już wielu znaczne wsparcie przysłało. Przy pożarach dawniejszych w powiecie nie widzieliśmy takiego zainteresowania się. Przed dwoma laty zgorzała znaczna część miasta Krobi, Sarnowy, pół wsi Jezior, i mało kto im przysłał wsparcia; przed rokiem zgorzała trzecia część miasteczka Dupina, zawiązał się komitet do zbierania składek, lecz podobno, mało co zebrał dla swoich nieszczęśliwych. Lecz Bojanów spodziewamy się, iż nie będzie tak zapomniany. Ufamy, iż nie ograniczy się na tem, że w całym powiecie składki zbierane będą; ale że nastąpi pozwolenie, iż po całym Księstwie i całej monarchii kolekty urządzone zostaną, o co pan landrat powiatu już pono się stara.

Niebo bardzo nas tu pocieszyło; już czwarty dzień deszcz to drobny, to rzęsy, grzoty, błyskawice; ziemniaki zapewne się poprawią, równie jak potrawy, ewikła, kapusta, kukurydza; poratowane i bydło, bo już nie miało co jeść na pastwisku; ugory i błonia jak na wiosnę zielenić się zaczynają.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 25. Sierpnia 1857.

Zyto (wępeł po 25 szefli) ma mierny odbył po niższych cenach, na

W księgarni E. S. Mittlera (A. E. Doepner) w miejscu na Wilhelmowskim placu Nr. 16. jest do nabycia:

Wilkońska, »Obrazek Poznański« piórem naszkicowany. Cena Złp. 9.

Narbutta Teodora, »Pomniejsze pisma historyczne« szczególnie do historii Litwy odnoszące się. Cena Złp. 20.

Jabczyński, »Kazania i mowy treści religijnej.« 2 Tomy.

Prenumerata na oba tomy wynosi 4 Talary, z ukończeniem tomu drugiego, które nastąpi w miesiącu Październiku r. b., ustaje prenumerata, i nastąpi cena w ilości Tal. 6 Sgr. 20 czyli Złp. 40.

OBWIESZCZENIE.

W powiecie Mogilnickim położone allodialne dobra rycerskie Krzekatowo, do których wieś i folwark Krzekatowo, kolonia Krzekatowo, wieś i folwark Krzekatówko i kolonia Bielawki należą, oszacowane przez landszafę na 39,442 Tal. 23. Sgr. 11 Fen. wedle taksy, mogącej być przejrzanej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 14. Grudnia 1857. przed południem o godzinie 11.

w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedane. Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnej, z księgi hipotecznej się nie wykazującej, zaspokojenia z summy kupna szukają, niechaj się z pretensyą swoją w Sądzie podpisanym zgłoszą.

Niewiadomi z pobytu Kazimierz i Władysława z Swinarskich, małżonkowie Borowiczy, zapożyczają się niniejszem publicznie.

Trzemeszno, dnia 4. Kwietnia 1857.

Król. Sąd powiatowy. Wydział. I.

Obwieszczenie aukcyjne.

Na dniu 2. Września r. b. przed południem o godzinie 11tej sprzedawać będą na Rynku w **Lwówku** publicznie

6 koni eugowych, 1 źrebaka, 3 rozmaite powozy i fortepian mahoniowy, za gotową zaraz zapłatą, do czego się chęć licytowania mających niniejszem zaprasza.

Grodzisk, dnia 24. Sierpnia 1857.

W zleceniu Król. Sądu powiatowego.

Kommissarz aukcyjny **Kretzig**, Sekretarz.



Na nadchodzący czas przypuszczania baranów, ofiaruje Dominium **Wielkie Rybno** pod Kiszkowem, na sprzedaż

barany pierwszej klasy po . . . 35 Tal.

» drugiej » » . . . 25 »

» trzeciej » » . . . 15 »

Owce te są welniste, pochodzą z najszlachetniejszych owczarni Saksonii i wolne od wszelkich sukcesyjnych chorób. Prócz tego są jeszcze na sprzedaż 43 maciorki, jeszcze z dobrymi zębami, i doskonałe do chowu oraz 150 tłustych skopów.

Owczarz odbierze za barana 7 Sgr. 6 Fen.

Zmiana handlu.

Niniejszem mam zaszczyt uprzejmie donieść, iż **handel mój materyalny i farb** przeniósłem z ulicy Wodnej Nr. 1. na **ulicę Szeroką Nr. 23.** do dawniejszego **lokalu handlowego Kaskla Benjamina.** Dziękując uprzejmie za doznane dotychczas zaufanie, upraszam o zaszczytowanie mnie i nadal tęp samem w nowym lokalu, przyrzekając zawsze najpункtualniejszą usługę i rzetelność.

Poznań w Sierpniu 1857.

M. Wassermann.

Podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że dziś odprawiłem ucznia Karola Bertram.

Poznań, dnia 23. Sierpnia 1857.

Rudolf Rabsilber, Spedytor.

Wrzesień Październik 37½—¼ pl. i list., na Październik Listopad 39—½—¼ pl. i list., ½ pien., na Listopad Grudzień 39½—¾—40 pl., na wiosnę 42½ pl.; ½ pien., na Kwiecień Maj 42½ pl.

Okowita (beczka po 9600 0/0 Trallesa) mała rozprzedaż, po niższej znów cenie, na miejscu bez beczki 26½—¾ z beczką na bieżący miesiąc 26½ pl., na Wrzesień 25—24¾—¾ pl. i pien., 25 list., na Październik 23½—¾—¾ pl., na Wrzesień Październik 24½ pl., na Listopad 22½ pl., na Listopad Grudzień 21½ pl., na Październik Listopad Grudzień 22 pl.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Sierpnia.

Pszenica 48—74 tal.

Zyto 42½—43½ tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień 43½—43½—¾ tal., na Wrzesień Październik 44¾—43¾—44 tal., na Październik Listopad 45½ do 44¾—45 tal., na Listopad Grudzień 46—45½—¾ tal., na wiosnę 48—¼—48 do ¼ tal.

Owies 30—34 tal., na Wrzesień Październik 32 tal., na wiosnę 32 tal.

Olej rzepiowy 15 tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień 15 tal., na Wrzesień Październik 11½ tal., na Październik Listopad 14½ tal., na Listopad Grudzień 14½ tal., na wiosnę 14½—¾ tal.

Okowita 29½ tal., na Sierpień 29½—28¾ tal., na Sierpień Wrzesień 29 do 28½ tal., na Wrzesień Październik 27¼—26¾ tal., na Październik Listopad 27½—26¾ tal., na Listopad Grudzień 26—25¾—26 tal., na Grudzień Styczeń na wiosnę 27—26¾ tal.

Szczecin, 24. Sierpnia.

Pszenica 70—80 tal., na wiosnę 69 tal.

Zyto 42½—43 tal., na Sierpień 43 tal., na Wrzesień Październik 43 tal., na wiosnę 47¾—2½7 tal., na Maj Czerwiec 48½ tal.

Olej rzepiowy 14¾ tal., na Sierpień 14¾ tal., na Wrzesień Październik 14½ tal., na Październik Listopad i Kwiecień Maj 14¾ tal.

Okowita 12½ pct., na Sierpień Wrzesień 12½ pct., na Wrzesień Październik 12½ pct., na Październik Listopad 13½ pct., na wiosnę 13½ proc.

Przybyli do Poznania 25. Sierpnia.

BAZAR: Karśnicki z Mypek, Moraczewski z Orchowa, Kosiński z Targowejgórki, Lisiecki i Kiedrzyński z Kalisza.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Köhn v. Jaski z Leszna, Walz z Góry, Lamm z Putbus, Drümel z Wiesbaden, Drösten z Wschowy, Emrich z Międzyrzecza, Maisch z Pforzheimu, Winter z Kolonii, Wolff z Frankfurtu n. M.

HOTEL DREZDZENSKI MYLIUSA: Wapler z Bärenwalde, May z Berlina, Strauss z Bambergu, Prausnitz z Schön z Glogowa, hr. Węsierski z Zakrzewa, Dziembowski z Goranina, Palm z Otusza, Palm z Jankowic.

POD CZARNYM ORŁEM, Klapper z Chojnicy, Rabiger z Pawłowic, Klemke z Podolina, Karski z Marcinkowa górnego.

HOTEL BERLINSKI: Trampezyński z Zaniemyśla, Mögelin i Zimmermann z Landsberga, n. W., prob. Daszyński z Strzelna, Kropiński z Leszna, Mayer z Strasburga.

HOTEL PARYŻKI: Rogalińska z Cerekwicy.

POD BIAŁYM ORŁEM: Żychliński z Chmielewa, Wroczyński z Sędzina, Schwarz z Czempinia.

POD WIELKIM DĘBEM: Malczewski z Toniszewa.

POD TRZEMA GWIAZDAMI: Nowack z Ostrowa, Krawczyński z Żerkowa.

HOTEL WROCŁAWSKI: Bassi z Parmy, Wable z Siedlingshausen.

Zręcznie i czysto pracujące **szwaczki** znajdują zatrudnienie u **Antoniego Schmidl.**

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 24 Sierpnia 1857.		Sto-pa-pi-pie-	Na pr. kurant
		100 rami.	gotowi-
		100 rami.	znaj.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	100	—
dito z roku 1850	4½	100	—
dito z roku 1852	4½	100	—
dito z roku 1853	4	100	—
dito z roku 1854	4½	100	—
Oblię dłużu skarbowego	3½	—	83½
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elekoralnej i Nowej	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	99½
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3	847	—
dito Prus Wschodnich	3½	85	—
dito Pomorskie	3½	85½	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	99½
dito W. X. Pozn. (nowe)	3	—	—
dito Szląskie	3	—	—
dito Prus zachodnich	3½	—	81½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	91½
Louisdory	—	—	109½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	—	99

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
07. Sierpnia	+ 12, 0	+ 19, 1	27" 6, 3"	Północny.
18. "	+ 14, 0	+ 17, 5	27" 5, 2"	Zachodni
19. "	+ 12, 2	+ 20, 0	27" 7, 8"	Północny
29. "	+ 13, 3	+ 19, 5	27" 9, 0"	Półn. wsch
21. "	+ 13, 0	+ 22, 2	28" 0, 2"	Półn. wsch
22. "	+ 8, 5	+ 20, 3	28" 0, 8"	Półn. wsch
23. "	+ 10, 3	+ 15, 0	28" 1, 2"	Półn. wsch